Zaszczepieni sportowcy cierpią, umierają. Uśmiechnięci dziennikarze milczą



Genetyczne preparaty rozprowadzane jako „szczepionka przeciwko Covid-19” coraz intensywniej zbierają swoje żniwo w postaci niezliczonych chorób, doprowadzając do kalectwa oraz zgonów.

Nieprzeliczona liczba osób zmarła na całym świecie jako rezultat „skutecznego” działania tzw. szczepionek, czyli tego co określa się mianem skutków ubocznych. Powołane do tego instytucje, agencje, ministerstwa nie zajmują się nawet metodycznym i spójnym gromadzeniem danych, politycy nie zważają na liczne ofiary, lekarze wmawiają sobie i pacjentom, że ich kondycja to albo urojenia albo efekt setek innych przyczyn, poza „szczepionkami”, które pozostają nienaruszone jako „bezpieczne i skuteczne”, zaś dziennikarze celowo unikają wszelkich tematów mogących choćby niepostrzeżenie wskazać na ten genetyczny, śmiercionośny produkt.

Przeciętni, szarzy, nie mający przebicia medialnego ludzie, umierają więc w ciszy albo cierpią samotnie wspomagani jedynie przez swoje rodziny czy znajomych. Gdyby nie ci najbardziej znani ludzie, celebryci, sportowcy, politycy, dziennikarze, którzy również nagle, niespodziewanie, w sile wieku updają, dostają zawałów, zatorów, paraliżu, raka, stają się kalekami, umierają – to nawet niszowe media nie miałyby nośnego

argumentu. Gdyby nie ci celebryci, to nikt nie zastanowiłby się nad takim samym losem milionów nieokreślonych, anonimowych ludzi przechodzących przez te same etapy „skuteczności" wszczepianych preparatów.

Właśnie sportowcy należą do tych, których losy coraz trudniej pominąć, zataić, ocenzurować w mediach, choć czyni się wszystko żeby o ich przypadkach nie wspominać, usuwać zarejestrowane filmy, przekręcać fakty w „fakt-checkerach" i finansowanych przez firmy farmaceutyczny bądź giganty medialne „sprawdzaczach faktów".

Jakkolwiek o niektórych przypadkach pisaliśmy już wielokrotnie, to przypomnijmy przynajmniej część tych przygód z „cudownymi szczepionkami", spotkań sportowców z preparatami, które miały ich chronić przed chorobą, która im nie zagrażała.

Kjeld Nuis: 31-latek. Dwukrotny złoty medalista olimpijski. Po „szczepionce" firmy Pfizer stwierdzono zapalenie osierdzia (*pericarditis*). Dzięki wczesnej interwencji kardiologów podobno zdołał wyzdrowieć, choć żadne media nie informują o jego losach i karierze.

Pedro Obiang: 29-letni piłkarz, ostatnio grający we włoskiej lidze. Hospitalizowany w lipcu 2021 r. z zapaleniem mięśnia sercowego (*myocarditis*) po „szczepionce". Według dostępnych doniesień, nie powrócił do treningów.

Yusuke Kinoshita: 27-latek, profesjonalny basebolista. W tydzień po „szczepionce przeciwko Covid-19, upadł nagle podczas treningu i po miesięcznym pobycie w szpitalu, nie odzyskując przytomności zmarł.

Brandon Goodwin: 26-latek, koszykówka zawodowej ligii NBA. We wrześniu 2021 r. Zatory serca po „szczepionce"; cały czas nie wznowił treningów. Napisał na Twitch: „Tak, szczepionka zakończyła mój sezon. Na tysiąc procent."

Greg Van Avermaet: kolarz, złoty medalista olimpiady 2016.

Zrezygnował z Word Cup oświadczając, że jego organizm, system immunologiczny został osłabiony po „szczepionce" Pfizera, którą wszczepił sobie w czerwcu 2021 r.

Francesca Marcon: 38-letnia Włoszka; piłka siatkowa. W dzień po przyjęciu Pfizera 3 sierpnia 2021 r. wylądowała na pogotowiu z bólami klatki piersiowej, brak tchu, zdiagnozowana z przypadkiem *pericarditis*. Napisała na Instagramie: *"Może to moje słowa będą obrazobójcze, ale zapytuję siebie: nie ma żadnych form kompensacji, dla tych którzy cierpią po skutkach szczepionki? Jak pisałam nie jestem anyszczepionkowcem, ale nigdy nie byłam przekonana aby wziąć TĄ szczepionkę i teraz wiem dlaczego. …"*

Antoine Méchin: 32-latek. Triatlon. Wszczepił sobie preparat firmy Moderna, co w dwa tygodnie później zmusiło go do nagłego zakończenia sezonu i kariery. Do dzisiaj nie może powrócić do sportu.

Kyle Warner: profesjonalny kolarz górski. *Pericarditis.* Pisaliśmy o nim tutaj

Jeremy Chardy: 34-latek, były tenisista. Zakończył sezon sportowy i karierę po „nagłym paraliżującym bólu", jako reakcja na produkt Pfizera.

Florian Dagoury: rekordzista świata w swobodnym nurkowaniu (*freediving*). Rekord w możliwości nurkowania bez oddechu przez 10 minut i 30 sekund. W 10 dni po drugiej dawce Pfizera, doznał przyspiesonego bicia serca, stracił pojemność płuc. Jak sam pisze: *„Lekarz powiedział, że to jest znany skutek uboczny szczepionki Pfizera, nie ma czego się obawiać, to przejdzie. Po 40 dniach nie widzę poprawy.„*

Haziq Kamaruddin: 27-Year-latek, Olimpijczyk w strzelaniu z łuku. Zmarł w 10 dni po przyjęciu „szczepionki" firmy Pfizer.

Ricardo Gomes: 30-latek. Piłka nożna. W grudniu 2021 r. traci nagle przytomność podczas treningu, w 6 tygodni po Pfizerze.

Jego trener napisał, że „sytuacja jest bardzo poważna”. Dziennikarze nie interesują się dalszym losem.

Ian Matos: 32-latek. Brazylijski Olimpijczyk, skoki do wody. Zgon w miesiąc po „szczepionce”, a wcześniej dwumiesięczny pobyt w szpitalu z nagłym zapaleniem płuc.

Sarah Gigante: 21-latka z Australii. „W pełni zaszczepiona” hospitalizowana gdzie zdiagnozowano *myocarditis*. Dalej jednak majaczy, że „*szczepionki działają. … zachęcam wszystkich do podwinięcia rękawów i przyjęcia ich*„.

Sergio Aguero: 33-letni piłkarz z Argentyny. „W pełni zaszczepiony”, zmuszony został do porzucenia kariery z uwag na „poważne problemy z pracą serca”.

Daniel Aakervik: 17-latek. Narciarz norweski. Zrezygnował z sezonu po przyjęciu „szczepionki”. Jak pisze: „*Nagle poczułem że coś jest nie tak, lecz lekarze powiedzieli, że to prawdopodobnie skutek uboczny szczepionki.*” Jak dowiadujemy się, wznowił on treningi.

Richard Harward: koszykarz amerykański. Zmuszony do przyjęcia „szczepionki”, w kilka dni po zdiagnozowany został z zakrzepami i problemami serca. Zakończył sezon i całą karierę sportową.

Craig Jones: 21 Australijczyk. Mistrz sztuk walki MMA i jiu-jitsu. Po przyjęciu pierwszej dawki Pfizera, poważne uszkodzenie organizmu. Napisał: „*Jestem skończony. .. Skutek uboczny szczepionki Covid*„.

John Fleck: Szkocki piłkarz. W miesiąc po przyjęciu „szczepionki”, podczas meczu nagle upada. Jedna z gazet napisała, że „*jego przypadek naukowcy potwierdzili, że nie był spowodowany szczepionką Covid-19*„. Nie podano jednak żadnych szczegółów.

Fabienne Schlumpf: 31-letnia Olimpijka ze Szwajcarii.

Pisaliśmy o jej przypadku tutaj

Filip Ingebrigtsen: 28-latek, lekkolatleta, Olimpijczyk. Po wstrzyknięciu sobie Pfizera, przez siedem miesięcy cierpiał na wycieńczające reakcje. Widocznie lekcja, którą przeżył nie nauczyła go wiele, bo po tym wszystkim napisał, że *„Patrząc wstecz … zrobiłbym to samo ponownie [zaszczepił się]„*

Paul Zipser: 27-latek, były koszykarz niemieckiej drużyny *Bayern Monachium*. Zaraz po przyjęciu „szczepionki" firmy Johnson&Johnson został ziagnozowany z rakiem mózgu.

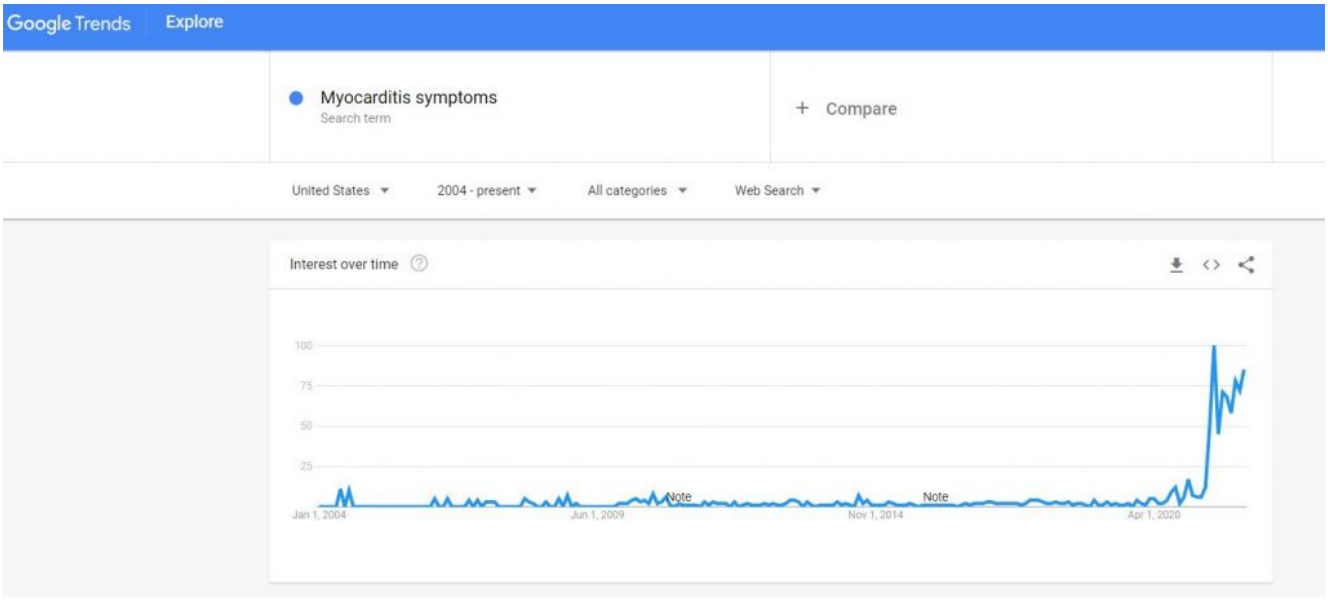
Alphonso Davies: 21-latek, piłkarz zespołu Bayern Monachium zdiagnozowany z zapaleniem mięśnia sercowego. Manager, Julian Nagelsmann powiedział, że problem zdrowotny zdiagnozowano w czasie badań gdy niektórzy piłkarze, w tym i Davies, „zachorowali na Covid". W listopadzie 2021 r. klub BM wprowadził obowiązek zaszczepienia się wszystkich sportowców i działaczy. Z tego co wiadomo, Davies nie należał do osób odmawiających zaszczepienia się.

Serbegeth (Shebby) Singh: Malezyjski piłkarz, później trener. 61-latek zmarł 12 stycznia 2022 r na zawał serca jadąc na rowerze, pięć dni po przyjęciu „boostera". Lekarze stwierdzili masywne zakrzepy w trzech arteriach.

Myocarditis nigdy nie jest schorzeniem lekkim!

Zapalenia mięśnia sercowego jest bardzo często występującym skutkiem „ubocznym" preparatu zwanego szczepionką przeciwko Covid-19, jednak media i cały aparat manipulacji próbujący zresetować rzeczywistość i zlikwidować rozsądek zrzuca winę wystąpienia *myocarditis* na „Covid", zamiast na groźny preparat genetyczny. Poniżej, wykres pokazujący występowanie *myocardtis* od 2004 roku do chwili obecnej. Chyba jedynie osoba pijana bądź stojąca na głowie – albo cynik o najgorszych zamiarach – nie spostrzeże faktu, że nagły skok liczby tych przypadków zaczął się **dokładnie** w czasie rozpoczęcia masowego wyszczepiania „szczepionkami przeciwko

Covid-19”, czyli ludobójczymi, eksperymentalnymi preparatami biochemiczno-genetycznymi.



To tylko kilka przykładów bardziej znanych sportowców. Gdzie są ci wszyscy „dociekliwi dziennikarze”, dlaczego nie interesują się losem swoich pupilów sportowych, o których tak pięknie opowiadali podczas meczów, biegów, rzutów, skoków? Odpowiedź jest jedna: są tchórzami, boją się utracić swoje stanowisko, apanaże, może po prostu wolą cynicznie płynąć z mętną wodą, albo boją się, że gdy pisną słówko przeciwko oficjalnie obowiązującej narracji – a ta głosi teraz, że „szczepionki są bezpieczne i skuteczne” – może ktoś odkryje jakieś przykre wydarzenie z ich przeszłości, przypomni im jakieś machlojki, tajemnice, związki, zaszantażuje. Są zakładnikami systemu, dla którego pracują udając bezstronnych dziennikarzy. Są potworami z przylepionymi uśmiechniętymi minami.

Bo dzisiaj dziennikarze to upodleni wykonawcy rozkazów, tak jak pozbawieni resztek autorytetu lekarze czy naukowcy. Ktoś kto do tej pory nie wypowiedział się publicznie przeciwko obowiązującej narracji jest współwinny, i cierpienia oszukanych osób, i nadchodzącego reżimu, który zresztą szybko pożre swoje służalcze dzieci.

Źródło: [Bibuła.com]